



WIADOMOSCI WARSZAWSKIE.

WE SRZODE DNIA 29. LIPCA ROKU 1767.

Z WŁOCH

Z Neapolu d. 23. Czerwca.  
Odebraliśmy wiadomość, że statek Maltański napadł blisko wyspu Rodu na Galerę Turecką, którey Reis, widząc po długiey i żwawey potyczce, że nie mógł uysć rąk nieprzyacielskich zapalił prochy wokrećcie i tak użedł niewoli.

Z Genui d. 29. Czerwca.  
Senator Pinelli powrócił dnia 8 tego miesiaca; na zaintrz odebrał od Regencyi i Senatu powinzo-

wanie względem Izezęśliwego swego powrotu. Zostawił na morzu blisko Kapraii dwie Gale-ry z dwuma statkami. Regencya nasza obawiając się, aby Korsykanie nie opanowali Bonifacio wysłała tam dwa statki z żywnością i sprzętami woicznemi: na których wyjechało też 150 Zolnierzy dla wzmoenienia Garnizonu owego.

Z FRANCYI

Z Wersalu d. 28. Czerwca.  
Baron de Breteuil Posel nasz u



**Dworu Szwedzkiego** mianowany jest Posłem do Stanów Generalnych Prowincyi sprzymierzonych. Kawaler *de S. Priest* zastąpi miejsce pełnomocnego Ministra w Sztokholmie. Do Portugalskiego Dworuznaczony jest Kawaler *de Clermont Ambois*. Onegdaj mieli ci wszyscy honor podziękowania Królowi Jmci za te urzędy.

*Z Wersalu d. 1. Lipca.* Dnia 26 Czerwca odebrał Dwór od Hrabi *de Breignon* Posła swego w Maroku u Cesarza *Muley Mahomeda*, Traktaty pokoju zawarte 30 Maja przeszłego. Wszystkich bez wyjącia Francuzów w niewoli tam będących wracają Murzyni, i trzy okręty zachwycone nam na morzu oddają ze wszystkimi towarami, i sprzętami. Hrabi wyjechał do *Safy*, z kąd na okręcie *Jedność* nazwanym uda się do *Brest*. Hrabi *de Chatelet Lamont* który przed tym był Posłem u Dworu Cesarzkiego złożył dziękczynienie Królowi Jmci dnia 28 Czerwca, za mianowanie siebie na poselstwo do Londynu. Król Jmć mianował także na miejsce Pana *de la Live de Briche* Introduktora Posłów, który do swych dóbr na spokoy-

na mieszkanie się udał, Pana *de Tolosan*.

## Z A N G L I I.

*Z Londynu d. 1. Lipca.* Listy z Bengali donoszą następujące nowiny o owym obszernym W. Mogola kraju. Kapitan *Rour* przywiózł tam na okręcie *Britannia* koronę dla W. Mogola, która kosztuje 80,000 Funtów Sztterlingów. Całe Królestwo pomienionego Pana jest teraz rozerwane tak dalece, iż go ledwie Panem można nazwać. Wszyscy Jego Lennicy za niepodległych Królów się ogłosili. Co dla Religii koniecznie nastąpić musiało. Dwór i Ministrowie byli sekty Mahometańskiej, którzy tamedzni Obywatele długo znosić nie mogli. Ociec terazniejszego Mogola jest od własnego Wezyra zamordowany, a terazniejszy cieniem tylko jest przodków swoich wielkości. Wezyr wszystkim rządzi. W Bengali jest także Nabob, lecz tylko imieniem, cały ten kraj ze wszystkimi dochodami należy do Towarzystwa naszego Kupieckiego. Dochody wynoszą na 3500,000 Funtów Sztterlingów: z tey summy danina Mogolowi płaci się od 300,000 Funtów Sztterlingów. Nabobowi 200,000 Funtów Sztter-



## SUPPLEMENT

DO WIADOMOSCI WARSZAWSKICH

WE SRZODE DZIA 29. LIPCA ROKU 1767.

Z Turynu d. 27. Czerwca. Dnia 13 tego miesiąca. Król Jmć przejechał przez tuteysze Miasto do *Stupnitz*. Nazajutrz iadł obiad w *Quiers* z Królewną Ludwiką Còrką swoią. Hrabia *de Khewenhuller* Minister Cesarzski doniół Królowi i Familii Królewskiej o śmierci Cesarzowcy. Dwór wezmie żałobę na trzy tygodnie. Margrabia *de Paulmy* Posel Francuzki do *Wenecyi*, był prezentowany Królowi dnia 7 tego miesiąca przez Barona *de Choiseul*. Dnia 28 przeszłego miesiąca o piątey godzinie z południa piorun spadł na Kościół Parafialny *de Vitta di Stellone*, siedmiu zabił, a kilku ranił, starą niewiaścę oślepił, która aż trzeciego dnia potym przeyrzała. Tegoż dnia uderzył piorun w Citadellę tuteyszą w baszt, na miejscu, gdzie warta stoi, przeszedłszy przez rurę flinty uderzył w nogę żołnierza. Prochu w flincie nie zapalił i żołnierzowi nic nie szkodził.

Z *Mocinaggio* z *Korsyki* d. 29 Czerwca. Zjazd Posłów naszego narodu, który się zaczął był dnia 29 Maia, a 2 Czerwca się zakończył, obrał znowu Sędziów, i postanowił taxę po 1 od tyśiąca na wszystkie Dobra tuteyszego Królestwa, tak dla utrzymania na zawize 300 ludzi Garnizonu na *Wyspie Kaprati*, iako dla uzbroienia statków przeciw *Genueńczykom*: i rozszerzenia handlu. Nasi Kommissarze starają się iak nayusilniey tuteyszy Wysep przywieść do doskonałszego stanu: niż był pod zwierz-



chnością Genuęską zostając. Wystawiają teraz dwie Fortece w tutejszym Porcie, i dawne twierdze naprawiają, pomnażając basztów, które będą osadzone żelaznemi armatami znalezione-  
mi w niektórych wieżach. Pieczołowitość i starania Pana Pa-  
oli i wszystkich Urzędników naszych iedynie zmierzają do u-  
szczęśliwienia Państwa, mimo przeszkód, które mamy od Ge-  
nueńczyków. Przyjaźń z Anglią, z Państwami Włoskiemi, a  
osobliwie z W. Xiążęciem Toskańskim uczyniona wiele nam obie-  
cuie. Przytym Artyllerya rozporządzona, wystawiona mała  
Flota, uprojektowana Akademia Rycerka, do której z Fran-  
cyi, z Anglii i Niemiec nauczyciele sprowadzeni będą. Przed-  
sięwzięta Akademia nauk i rozporządzenie szkół do iak najle-  
pszego wychowania młodzi, równie nam pociechę iako nadzie-  
ię czyni, że w krótcie pokażemy się być osobnym ludem od Ge-  
nueńczyków trzymającym się obyczajów i myśli starożytnych  
Rzymian. A tym czasem General nasz nową Ekonomią Euro-  
pejskich Państw, w prowadza i zaszczenia, z czego słuznie so-  
bie pochlebować możemy, że tuteysi Wyspianie chociaż w bo-  
gactwach i pieniądzech ustępują Genuęczykom, w rozumie ied-  
nak, rostropności, męstwie, i sprawiedliwości i cnotie nie ustą-  
piją; i z małego, wzgardzonego i uciemżonego przed tym ludu,  
staną się za Boską pomocą iednoczącą serca wszystkich ku mi-  
łości Ojczyzny, ludem polerownym.

*Z Florencyi d. 29. Czerwca.* Jak skoro odebrano w Liwor-  
nie wiadomość o wydanych rozkazach od W. Xiążęcia, aby  
przerwaną przez nieiaki czas robotę około wyfypania drogi z  
*Pistoii do Modeny*, kończono; Obywatele tamedzni zaczęli my-  
śleć o rozkrzewieniu handlu. Na co W. Xiążę z własnego skar-  
bu kazał im dać 25,000 Talarów, ażeby bez nowych podatków  
i bez podania na los szczęścia Kupców nowym gościńcem no-  
wy handel był prowadzony.

*Z Charles-Town z Karoliny Południowej d. 8. Maia.* Prze-  
dniejsi Kupcy z narodu wojennego *Kreeków* ziechali się do *An-*  
*guszy* i dopraszają się umowy z Angielskim Dozorcą nad handlem



Indyjskim, pragną iak najlepiey z Anglią handel swój rozporządzić, ażeby potym żadna strona nie miała na co się uskarżać. Angielski Dozorca Pan Stuart wyjechał do *Augusty*, z kąd ma się udać w Prowincyą *Cherokeshow*, i z niemi tam ziazd złożyć dla ustanowienia pokoju wiecznego i rozporządzenia handlu.

*Z WARSZAWY DNIA 29. LIPCA.*

Jmć X. Durini Arcy-Biskup Ancyrański wysłany od Oycy Świętego na zwykłą u Dworu J. K. Mci P. N. M. Rezydencyą Nuncyusz, dnia 24 tego miesiąca wraz z Jmcią X. Fabri Audytorem swoim przybywszy tu, doniósł w przeszłą Niedzielę przez Sekretarza swego Xiążę u Jmci Marszałkowi W. Koronnemu o bytności swojej; dnia zaś wczorayszego z iechawszy prywatnie na Zamek tuteyszy wspólnie z Poprzednikiem swoim Jmć X. Viscontini miał honor prezentowania się Królowi Jmci P. N. M. Podobnyż mieli Honor powitania J. K. Mci świeżo przybyli tu Jchmć: Xiążę Radziwiłł Kanonik Katedralny Wileński, Chreptowicz Sekretarz W. W. X. Lit, i inni.

Jeymć Pani Branicka Kasztelanowa Krakowska Hetmanowa W. Koronna po nieiakim tu zabawieniu tudzież pożegnaniu Nayiaśnieyszego Pana i Familii swojej, dnia zaoneddayszego do Białego Stoku wyjechała ztąd.

-----  
Podaje się Publico do wiadomości, iż Jmć P. Konsyliarz Conti Jego Xiążęcey Mości Elektora Saskiego Doktor i Okulista, tu się znajduje, którego imię, dla skutecznych Operacyi, które czynił po różnych sławnych Miastach Europejskich, i w całej Polsce dosyć jest wstawione. Dawał także teraz świeżo, w Dreźnie się bawiąc, w obecności tamteyszych Doktorów nowe dowody swojej umiętności i dziuency Kuracyi z osobliwym wszytkim podziwieniem. Pokazał i tu Warszawie wiele skutków swojej doskonałości na Ludziach pierwszey Rangi, co całej Polsce wiadomo. Wyżey wspomniony Okulista mieszka na Krakowskim Przedmieściu, w Kamienicy Kurowskich, przy Kanclerskim Pałacu, na przeciwko Jchmć XX. Bernardynów, u Pana Ka-



pitana Solarego na pierwszym piętze w tyle na Senatorską ulicę.  
Ubogich bez zapłaty leczy.

Podaje się do wiadomości, iż na dniu Wtorkowym w południe, z Warszawy, Jmci Pana Wuiakowskiego Porucznika Człek imieniem Szczepan, nazwiskiem Wolański mający lat osmnaście, po Niemiecku, w Garniturze ciemno zielonym, sukna Francuskiego, z guzikami złotymi, w płaszczu starym, smaglawy, wzrostu małego, włosów ciemnego, brody nie gładzący, twarzy gładkiej, i przystoyny, zabrawszy wiele rzeczy, z bielizny, Chustek niebieskich wielkich, Różzoch jedwabnych, Kapelusze ze srebrnym galonem przyszarżany, i z pieniędzy uciekł, ktoby go jakim kolwiek sposobem poznał, a przytrzymał, prosi tenże Jegomość, ażeby znał dał do Jmci P. Fontannego Burgrabiego Zamku Rzeszypospolitey, i J. K. M. Ci będzie miał znaczną nagrodę.

Jutro po południu o drugiej godzinie i w następujące dni w Mariwillu Num: 19. będzie Aukcyja na różne rzeczy, których regestr w Niemieckim ięzyku rozdaie się gratis u Jmci P. Grölla Aukcyjonatora uprzywilejowanego.

Szymon Gajewski i Łukasz Dąbrowicz, pierwszy wzrostu średniego, głowy podługowatey wysoko się gładzący, twarzy szczapowatey, w żupanie granatowym paklakowey, i pasie czerwonym na powszedni dzień. Od święta zaś żupan blamarantowy astrachanią czerwoną podszyty, i kontusz Lakowey; drugi Łukasz Dąbrowicz wzrostu niskiego, kłepny, twarzy okrągłej, nisko gładzący się, lysie, na głowie czarne włosy, między któremi białe się mieszają, od powszedniego dnia ma żupan niebieski ordynaryiny, od święta zaś żupan wisniowy i kontusz Blamarantowy, i drugi lakowey, pas miedlowy z franzlą srebrną, którzy zostając u pewnego Mistrza w Warszawie w Professyi Krawieckiey, okradzły tak Mistrza jako i Czeladź znacznie, uciekli z Warszawy dnia 26 Lipca, ktoby ich mógł gdzie spostrzedz i złapać, nagrodę mieć będzie, i ażeby doprowadził, lub dał znać do Cechu Krawieckiego w Warszawie.



lingów, a reszta została dla Towarzystwa. Lord *Clive* strasznym jest pogromem tamecznym Królikom. Same Jego imię nad nimi tryumfale. Ciężko chorował, lecz z rady Doktorów zkapawszy się w morzu zdrowym został. Wszystkie pieniądze z Bengali Holendrowie dla Towarzystwa przewożą, w czym wielki zysk mają, gdyż za te pieniądze zakupią Towary w Indyach Wschodnich, przesyłają one do Europy i sprzedawają wracają summy.

Z Londynu d. 2. Lipca.

Parlament zbliża się ku końcowi. Król Jmć postanowił jutro go zakończyć, kiedy będzie szesnaste i ostatnie zasedanie. Dnia 29 potwierdził przez swoich Komisarzów, ponieważ sam niemógł być w Parlamencie dla przedsięwziętych popisków wojska, 44 ustawy, przez które stanowią się polepszenie spławu na rzecze *Lee* w padającej do *Tamizy*, zabronienie dowozu Francuzkiego płótna, taxa na domy i okna w Szkocyi, włożenie cła na osady: poprawienie manufaktur i handlu na wyspie *Man*, ustanowienie prowizyi po 10 od sta na summach Towarzystwa Kupieckiego. Ta ostatnia usta-

wa największy Anglików intelfuie, Kupcy starali się wszelkimi sposobami oney przeszkodzić, i jeszcze nieprzełatają spodziewać się, że im będzie pozwolono procentu po 12 i puł. Regencya przyjmie płacy roczny 400,000 Funtów Szterlingów na trzy lata w nadgodęłożonych kosztów pod czas przeszłej wojny na obronę handlu. Xiążę Dziedziczny Branświcki wkrótce wyjedzie z Anglii z całą swą Familją. Już sprząty Jego są wysłane. Poleł Rossyjski odebrał rozkaz od swego Dworu aby powrócił do Ojczyzny, i już Króla Jmci pożegnał. Hrabia *de Guerchy* czeka na powrót Pana *Durant*, za którego tu przybyciem wyjedzie do Paryża. Pan *Littleton* nie chce jeszcze wyjechać do Lizbony w charakterze Posła, stara się pierwej aby mu pozwolono, z samym Królem Portugalskim albo z innym Ministrem, nie zaś z Hrabią *d' Oeiras* traktować o intereffach. Czekamy tu Kuryera albo Posła od Generała *Paoli*. Już on wyjechał z Korfyki do Gibraltaru na Angielskim okręsie. Listy, które przyniesie będą bez wątpienia z intereffami wielkiej wagi. Znowu teraz u nas mówią o Pa-



tagonach. Okręty od nas wysłane znalazły wprawdzie ten nowy kraj, lecz w nim ludzie nie tacy są Olbrzymi, iak pierwey ndawano.

### Z N I E M I E C

Z Lipska d. 13. Lipca.

Falcgraff *de Zweybrück* z naydu-  
ie się wlepszym zdrowiu. Xiążę  
*Barberini* odebrał w Rzymie od  
Posła Francuzkiego przyślany  
sobie z Francyi Order S. Ducha.  
Xiążę *de Wurtemberg* powrócił  
ze Włoch dnia 1 tego miesiąca do  
Zamku swego *Solitude*. Stany  
Holenderskie kończąc swoje o-  
brady dnia 16 Czerwca postanowi-  
ły przyzwać z Niemiec dwa  
Regimenta i każdy na dwa Ba-  
talliony narodowe po większyć.  
Woytko będące pod dozorem  
Xiążęcia Ludwika Brunświckie-  
go sześciami Batalionami jest po-  
większone. Obywatele Wyspu  
*Tercera* należącego do Portugalii  
podnieśli bunt przeciw nowe-  
mu Wielkorządcy swemu i przeto  
z Lizbony wysyłaią tam okręty  
uzbrojone i woytkiem osadzone.

Z Wiednia d. 15. Lipca.

Nowiny, które odbieramy z  
*Laxemburg* są dla nas naypomy-  
ślnieysze. Cesarzowa Królowa  
Jeymc czerstwego zdrowia uży-  
wa: i cała Familia Cesarzka. Xiąż-

zę Sakki Cieszyński przychodzi  
szczęśliwie do pożądanego zdro-  
wia.

### Z S Z W E C Y I

Z Sztokolmu d. 21. Czerwca.

Wozora Regimenta Gwardyi  
i Artylleryi w przytomności  
Królewskiej odprawiły popis.  
Pan *Brander* Konsul Szwedzki  
w Algierze, który tu od nieia-  
kiego czasu znayduie się wynie-  
siony jest na stan Szlachecki w  
nadgodę zasług swoich. Wielki  
miał kredyt u Deia przeszłego,  
i potrafił tak go użyć, iż nigdy  
mniej Szwecyi pokoy z Al-  
gierczykami nie kosztował. Przy-  
tym przez swdy przemysł wiel-  
kie zebrał bogactwa. Hiszpani  
wiele mu obiecywali, aby tylko  
na ich służbę się ofiarował.

### Z M O S K W Y

Z Petersburka d. 16. Czerwca.

Imperatorowa Jeymc dnia 20  
Maja minawszy Miasto *Romanow*  
stanęła w Jarosławiu, gdzie ba-  
wiąc się do 24 dnia nietylko Kla-  
sztory i Kościoły, ale też fabry-  
ki i rękodziela oglądała. Posło-  
wie Cudzoziemscy tegoż dnia  
mieli audyencye pożegnania po-  
którey Imperatorowa wyjechała  
do *Kazanu*, przeprowadzali ją po-  
mienieni Posłowie do Miasta *Ke-  
strema*.